



Kopczyki dla dzikich pszczół w Krakowie - pilotażowy projekt studentów

2026-06-22

W Krakowie powstały pierwsze kopczyki pszczele - specjalnie przygotowane mikrosiedliska dla dzikich pszczół samotnic. Pilotażowy projekt został zrealizowany w trzech lokalizacjach: w Parku Rżąka, Parku Zaczarowanej Dorożki oraz w rejonie ul. Rybnej. Uroczysta inauguracja odbyła się 18 czerwca w Parku Rżąka.

Inicjatywa jest efektem współpracy miasta ze środowiskiem akademickim. Projekt „Ochrona dzikich pszczół na terenach miejskich”, przygotowany przez zespół Sekcji Bioróżnorodności Leśnej Koła Naukowego Leśników Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, zdobył drugie miejsce w konkursie „KRAKÓW♥EKO – Zielone Granty”, organizowanym przez Wydział ds. Przedsiębiorczości i Innowacji Urzędu Miasta Krakowa przy współpracy z firmą InPost.

Nagrodzona koncepcja została pilotażowo wdrożona w miejskiej zieleni dzięki współpracy Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji UMK oraz Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie. Park Rżąka stał się miejscem inauguracji projektu i pierwszych obserwacji funkcjonowania nowych mikrosiedlisk.

- Od początku kibicowałam temu projektowi, bo bardzo dobrze pokazuje, jak wiele może wyniknąć ze współpracy miasta ze środowiskiem akademickim. Studenci przyszli z pomysłem konkretnym, dobrze przemyślanym i ważnym z punktu widzenia miejskiej bioróżnorodności. Cieszę się, że jako miasto mogliśmy wesprzeć jego pilotażowe wdrożenie. Jestem dumna, że nagrodzona koncepcja nie pozostała wyłącznie na papierze, ale znalazła swoje miejsce w krakowskiej zieleni – podkreśla Bogna Halska-Pionka, pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. współpracy ze środowiskiem naukowo-akademickim.

Schronienie dla dziki zapylaczy

Kopczyki pszczele to niewielkie, odpowiednio przygotowane miejsca przeznaczone do gniazdowania dzikich pszczół samotnic. Służą rodzimym gatunkom dzikich zapylaczy, które odgrywają niezwykle ważną rolę w funkcjonowaniu miejskich ekosystemów.

W Parku Rżąka kopczykom towarzyszy również łąka kwietna utworzona z rodzimych gatunków roślin. To istotny element całego założenia, ponieważ dzikie pszczoły potrzebują nie tylko miejsc do zakładania gniazd, ale także odpowiedniej bazy pokarmowej.

- W Parku Rżąka teren jest dość urozmaicony: mamy tu zbiornik wodny, drzewa i trawy. Zarząd Zieleni Miejskiej dąży jednak do tego, aby takie miejsca jeszcze bardziej wzbogacać – tworzyć jak najwięcej siedlisk, habitatów i mikrosiedlisk. To ważne z punktu widzenia bioróżnorodności, ale także budowania odporności miasta na zmiany zachodzące w środowisku – mówi Łukasz Mielczarek z Zespołu ds. Lasów i Przyrody Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie.

Jak dodaje, inicjatywa studentów doskonale wpisuje się w działania prowadzone na terenach zieleni miejskiej.



Pomysł studentów

Autorami projektu są Gabriela Jankowska i Jakub Pietrzyk – studenci drugiego roku leśnictwa Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie oraz przedstawiciele Sekcji Bioróżnorodności Leśnej.

– Nasz projekt zaczął się od bardzo prostej inicjatywy: chcieliśmy dowiedzieć się więcej o pszczołach. Kiedy większość osób słyszy słowo „pszczoła”, myśli przede wszystkim o pszczole miodnej. Tymczasem jest to gatunek hodowlany, a my chcieliśmy skupić się na naszych dzikich, rodzimych gatunkach pszczół – wyjaśniają autorzy projektu.

Jednym z ważnych elementów przedsięwzięcia było prowadzenie obserwacji dzikich pszczół oraz zaangażowanie mieszkańców w działania badawcze. Studenci wykorzystują aplikację iNaturalist, która umożliwia dokumentowanie obserwacji przyrodniczych, identyfikację gatunków i dzielenie się wynikami ze społecznością.

– Nasza opiekunka, prof. Krystyna Czekońska, zaproponowała nam wykorzystanie metody *citizen science*, czyli nauki obywatelskiej. Dzięki temu mogliśmy angażować nie tylko studentów, ale też pasjonatów przyrody i mieszkańców, którzy dołączali do projektu i udostępniali własne zdjęcia obserwowanych pszczół – podkreślają przedstawiciele Sekcji Bioróżnorodności Leśnej.

Mieszkańcy mogą włączyć się do projektu

Studenci zachęcają Krakowianki i Krakowian do dalszego udziału w projekcie. Każde zdjęcie dzikiej pszczoły wykonane podczas spaceru może mieć wartość naukową i pomóc w lepszym poznaniu występowania oraz aktywności tych owadów w mieście.

– Dzięki fotografiom dzikich pszczół możemy zbierać i analizować dane o ich występowaniu, porach aktywności, sezonowości oraz obserwowanych gatunkach. To dla nas bardzo istotne – podkreślają autorzy projektu.

Do projektu można dołączyć za pośrednictwem aplikacji iNaturalist.

Naukowe znaczenie inicjatywy podkreśla prof. Krystyna Czekońska z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, opiekunka Sekcji Bioróżnorodności Leśnej.

– Pszczoły żyjące samotnie muszą radzić sobie w coraz trudniejszych warunkach. Są one niezwykle ważne dla funkcjonowania ekosystemów i wymagają naszej uwagi oraz działań ochronnych – zaznacza prof. Krystyna Czekońska.

Projekt ma charakter pilotażowy. Miasto będzie monitorować funkcjonowanie kopczyków oraz analizować doświadczenia płynące z ich pierwszego wdrożenia.

– Chcemy obserwować, jak takie rozwiązanie funkcjonuje w miejskiej zieleni, a zdobyte doświadczenia będą dla nas podstawą do rozważania kolejnych działań tego typu – mówi Edyta Kołodziejczyk, kierownik Wydziału Zieleni w Zarządzie Zieleni Miejskiej w Krakowie.



**Magiczny
Kraków**

Jeśli projekt przyniesie oczekiwane rezultaty, Kraków będzie rozważał kolejne działania wspierające dzikie pszczoły samotnice na terenach zieleni miejskiej.